

Sygn. akt IV KK 422/18

POSTANOWIENIE

Dnia 18 lipca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki (przewodniczący)

SSN Piotr Mirek (sprawozdawca)

SSN Włodzimierz Wróbel

Protokolant Patrycja Kotlarska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Grzegorza Krysmanna,
w sprawie **M. F.**

skazanego z art. 158 § 1 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 18 lipca 2019 r.,

kasacji wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich

od wyrok zaoczny Sądu Rejonowego w T. Wydział VI Karny Zamiejscowy w P.

z dnia 9 czerwca 2011 r., sygn. akt VI K (...),

oddala kasację.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w T. Wydział VI Karny Zamiejscowy w P., wyrokiem zaocznym z dnia 9 czerwca 2011 r., sygn. akt VI K (...), uznał M. F. za winnego popełnienia czynu z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na mocy art. 158 § 1 k.k. wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności. Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w dniach od 13 do 15 grudnia 2010 r.

Powyższy wyrok zaoczny nie został zaskarżony i uprawomocnił się wobec M. F. w dniu 15 lipca 2011 r.

Kasację od tego wyroku wniósł Rzecznik Praw Obywatelskich. Zaskarżając go w całości, na korzyść skazanego, zarzucił rażące i mogące mieć istotny wpływ

na jego treść naruszenie przepisów prawa procesowego, to jest art. 6 k.p.k., art. 132 § 1 k.p.k. i art. 479 § 1 k.p.k. (w brzmieniu obowiązującym w dacie wyrokowania), polegające na bezzasadnym uznaniu M. F. za prawidłowo powiadomionego o terminie rozprawy, podczas gdy nie został on zawiadomiony o wyznaczonym na dzień 9 czerwca 2011 r. terminie, co doprowadziło do rozpoznania sprawy pod jego nieobecność oraz wydania wyroku zaocznego i w efekcie skutkowało naruszeniem prawa oskarżonego do obrony.

W konkluzji kasacji Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy M. F. Sądowi Rejonowemu w T. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje.

Kasacja nie jest zasadna.

Przedstawienie powodów jej oddalenia wypada rozpocząć od przypomnienia, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, który może być wniesiony z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. – tzw. bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (art. 523 § 1 k.p.k.). Takie określenie podstaw kasacyjnych obliuguje skarżącego, powołującego się na rażące naruszenie prawa, inne niż wymienione w art. 439 k.p.k., do wykazania, że zarzucane uchybienie mogło mieć wpływ – i to istotny – na treść orzeczenia. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że do spełnienia tego warunku nie wystarcza samo podniesienie zarzutu naruszenia określonego przepisu, ale trzeba w drodze umotywowanego wywodu wykazać, że w realiach konkretnej sprawy postąpienie sądu pozostające w zgodzie z naruszonym rażąco przepisem mogłoby doprowadzić do wydania innego rozstrzygnięcia niż zaskarżone (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2014 r., V KK 283/13, OSNKW 2014, z. 7 poz. 55).

Patrząc z tej perspektywy na rozpoznawaną kasację, w której Rzecznik Praw Obywatelskich nie zakwestionował merytorycznej trafności zaskarżonego wyroku, lecz jedynie prawidłowość procedowania Sądu Rejonowego w zakresie jednego z formalnych warunków wydania wyroku zaocznego, stwierdzić trzeba, że skarżący nie wykazał, aby Sąd Rejonowy, przyjmując, że oskarżony został zawiadomiony

w sposób pozwalający na prowadzenie postępowania bez jego udziału, dopuścił się rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na wydanie zaskarżonego wyroku.

Wbrew twierdzeniu skarżącego, wyrok Sądu Rejonowego nie jest obciążony naruszeniem przepisu art. 132 § 1 k.p.k., w myśl którego doręczenie pisma adresatowi osobiście (tzw. doręczenie bezpośrednie) – jako podstawowa forma doręczenia – powinno stanowić regułę. Zauważyć bowiem trzeba, że przepis art. 479 § 1 k.p.k. (w brzmieniu obowiązującym w dacie wyrokowania), określający warunki dopuszczalności rozpoznania sprawy w postępowaniu uproszczonym bez udziału oskarżonego, nie uzależniał wydania wyroku zaocznego od zawiadomienia oskarżonego o terminie rozprawy w sposób wskazany w art. 132 § 1 k.p.k. Zawiadomienie uprawniające sąd do wyrokowania zaocznego mogło być dokonane w każdym z trzech sposobów doręczenia - bezpośredniego, pośredniego lub zastępczego. Oznacza to, że zaskarżony wyrok mógł być wdany również w sytuacji realizowania doręczenia zawiadomienia dla M. F. w trybie art. 133 § 1 i 2 k.p.k. (w brzmieniu obowiązującym w dacie wyrokowania).

Analiza zapisów protokołu rozprawy, po przeprowadzeniu której wydano zaskarżony wyrok oraz treści niekompletnej przesyłki znajdującej się na k. 128 akt sprawy prowadzi do wniosku, że decydując się na rozpoznanie sprawy bez udziału oskarżonego, Sąd Rejonowy uznał, że doręczenie mu zawiadomienia o terminie rozprawy zostało dokonane w sposób określony w art. 133 § 1 i 2 k.p.k.

Sąd Najwyższy dostrzega, że pozostawienie w aktach sprawy jedynie części zwróconej Sądowi Rejonowemu niedoręczonej oskarżonemu korespondencji, powoduje wątpliwości co do tego, czy awizowanie pisma z zawiadomieniem o terminie rozprawy zostało wykonane z zachowaniem wymogów pozwalających na uznanie go za doręczone. Rzecz jednak w tym, że wystąpienie wskazanych wątpliwości nie ma żadnego znaczenia dla oceny zasadności kasacji. Stwierdzić bowiem należy, że nawet rozstrzygnięcie ich na korzyść oskarżonego i przyjęcie, że doręczenie zastępcze nie zostało dokonane z zachowaniem zasad z art. 133 § 1 i 3 k.p.k., nie dawałoby podstaw do uznania, iż uchybienie to prowadziło do realnego naruszenia prawa oskarżonego do obrony.

Informacje zawarte w aktach sprawy jednoznacznie wskazują, że niezależnie od tego, czy korespondencja kierowania do oskarżonego była prawidłowo awizowana czy też nie, nie miał on możliwości zapoznania się z jej treścią. Przyczyna takiego stanu rzeczy leżała po stronie oskarżonego, a stanowiły ją okoliczności, których wystąpienie powodowało skutek tożsamy z tym, wynikającym z nieodebrania dwukrotnie awizowanego pisma. Z danych przekazanych Sądowi Rejonowemu przez Policję (k. 154), potwierdzonych pismami oskarżonego, w tym w szczególności treścią pisma z dnia 19 lutego 2018 r. (k. 378) wynika, że oskarżony nie odbierał korespondencji sądowej, gdyż ze względu na poszukiwanie zatrudnienia wyjechał za granicę. Podjęcie takiej decyzji życiowej obligowało oskarżonego do wskazania adresata dla doręczeń w kraju, a niewywiązanie się z tego obowiązku procesowego powodowało konsekwencje przewidziane w art. 138 k.p.k. Zgodnie dyspozycją tego przepisu, pismo wysłane stronie przebywającej za granicą, która nie wskazała adresata dla doręczeń w kraju, na ostatnio znany adres w kraju albo, jeżeli adresu tego nie ma, załączone do akt sprawy uważa się za doręczone. Wprawdzie oskarżony w wymienionym wyżej piśmie powoływał się na brak wiedzy o konieczności zawiadomienia organów procesowych o zmianie miejsca pobytu, ale nie znajduje to potwierdzenia w aktach sprawy. Stosowne pouczenie o prawach i obowiązkach, oskarżony, który w tej roli procesowej nie występował po raz pierwszy, otrzymał już na etapie postępowania przygotowawczego (k. 138).

Przedstawiony stan rzeczy stwarzał zatem warunki formalne do wydania zaskarżonego wyroku zaocznego w trybie art. 479 § 1 k.p.k.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Najwyższy orzekł, jak w postanowieniu.